

Żołnierze na ulicach Cieszyna – mieli misję

Data publikacji: 25.03.2022 12:00

Przechodnie dziwili się spotykając wojskowego jelicza, jadącego ulicami Cieszyna. Pojawił się on pod Książnicą Cieszyńską, bo miał tam misję specjalną, ważącą setki kilogramów. Spekulowano o ewakuacji Książnicy Cieszyńskiej, jednak to nie miało miejsca. Nie były to także ćwiczenia związane z sytuacją militarną w Ukrainie. Jaka więc misja wojskowa miała miejsce w Cieszynie?



Żołnierze WOT pomogli w transporcie cennego księgozbioru fot. Książnica Cieszyńska

Spekulowano o ewakuacji Książnicy Cieszyńskiej, jednak to nie miało miejsca. Nie były to także ćwiczenia związane z sytuacją militarną w Ukrainie. Jaka więc misja wojskowa miała miejsce w Cieszynie?

- Nie, nie, to nie była ewakuacja Książnicy Cieszyńskiej. W czwartek żołnierze cieszyńskiego 133. Batalionu Lekkiej Piechoty 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej przyszli nam jednak z pomocą. Wojskowy Jelcz przetransportował pod dach Książnicy księgozbiór należący niegdyś do prof. Józefa Chlebowczyka – poinformowała Książnica Cieszyńska.

Józef Chlebowczyk urodził się w 1924 w Karwinie- polski historyk, profesor, członek Rady Krajowej PRON w 1983 Syn Augustyna, urzędnika komunalnego, i Stefanii z Szewieczków. Uczeń polskiego gimnazjum w Orłowej, absolwent Liceum Handlowego w Cieszynie i Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, gdzie później był asystentem na Katedrze Historii Gospodarczej. Ekonomista Cieszyńskich Zakładów Dziewiarskich w latach 1952–1955, nauczyciel w Technikum Budowlanym w Cieszynie w latach 1955–1957, adiunkt w Instytucie Historii Śląska PAN we Wrocławiu. Doktor od 1961, doktor habilitowany od 1966, pracownik Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach od 1968, prorektor filii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w Cieszynie w latach 1972–1974 i 1978–1981, profesor nadzwyczajny od 1972, profesor zwyczajny od 1977. Autor prawie 200 prac naukowych. Zmarł podczas urlopu wakacyjnego w Bułgarii w 1985 roku.

Książnicy Cieszyńskiej rodzina profesora podarowała kolekcję jego księgozbioru.

- Cenna kolekcja książek i czasopism, którą podarowała Książnicy rodzina słynnego polskiego historyka, wypełniła dużą część skrzyni ładunkowej ciężarówki. Bez pomocy wojska dostarczenie jej nad Olzę byłoby sporym logistycznym wyzwaniem. Dlatego z serca dziękujemy – dodali pracownicy Książnicy Cieszyńskiej.